

# Tadeusz Mencel

---

## Ciężary wojskowe Galicji Zachodniej w czasie wojen Austrii przeciw Francji w latach 1796-1809

---

Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F, Nauki  
Humanistyczne 29, 129-137

---

1974

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

Instytut Historii Wydziału Humanistycznego UMCS

T a d e u s z M E N C E L

**Ciężary wojskowe Galicji Zachodniej  
w czasie wojen Austrii przeciw Francji w latach 1796—1809**

**Военные повинности Западной Галиции во время войны Австрии  
против Франции (1796—1809)**

**Charges au profit de l'armée, subies par la Galicie Occidentale pendant  
les guerres de l'Autriche contre la France de 1796 à 1809**

W tradycji i w historiografii polskiej utrwaliły się przede wszystkim ogromne ofiary wojskowe narodu polskiego w walce Legionów, a następnie armii Księstwa Warszawskiego u boku Francji napoleońskiej. Mało znane są natomiast ofiary rekruta polskiego i ciężary finansowe na rzecz armii austriackiej w czasie długoletnich nieszczęśliwych wojen państwa habsburskiego przeciw Francji rewolucyjnej, a później napoleońskiej. Nie wielki ten szkic jest próbą skierowania uwagi na te ofiary jako konsekwencję upadku państwa polskiego i podporządkowania ziem polskich zaborcy austriackiemu na obszarze Galicji Zachodniej.

W monarchii austriackiej obowiązkową służbę wojskową wprowadzono w 1752 r. Od początku zwalniano od niej duchowieństwo, szlachtę, urzędników, a według przepisów wydanych przez Józefa II w 1781 r. także fabrykantów, rzemieślników na wsiach, górników i hutników, nauczycieli oraz tych wszystkich, których zajęcia uznawano za konieczne dla gospodarki kraju, a więc również posiadających chłopów (powyżej ćwierci ziemi), jedynych synów gospodarskich, ojców licznych rodzin oraz kolonistów i rzemieślników przybyłych z zagranicy. W czasie pokoju nie powoływano ludzi żonatych. Służbie wojskowej podlegała młodzież powyżej 17 lat o wzroście powyżej 156,5 cm (piechota, artyleria). Niższych rekrutów brano do taborów. Poboru rekruta dokonywano na podstawie spisów wojskowych przeprowadzanych co pewien czas, a corocznie na podstawie spisów młodzieży męskiej dokonywanych z ksiąg metrykalnych.

Główny ciężar służby wojskowej spadał więc na najuboższe warstwy ludności wsi i miast, dziedzice zaś otrzymali możliwości oddawania w rekruty krnąbrnych chłopów, których chcieli pozbyć się ze wsi. Służba woj-

skowa stanowiła też karę za kontrabandę, spiski przeciw państwu oraz za włóczęgostwo. W latach 1788—1790 do służby wojskowej brano również ludność żydowską.

Służba wojskowa była dożywotnia, a trudy życia koszarowego powodowały choroby i śmierć dużej części żołnierzy, których sprawność wojskową „kształtowano” kijami, mającymi także zapewnić bezduszną dyscyplinę. Wyjątkowo też żołnierze dożywali do 40 lat, a kiedy byli niezdolni do służby, zwalniano ich; wracali do swych rodzinnych miejscowości, gdzie żyli w przytułkach lub zebrali na utrzymanie. Praktycznie więc służba wojskowa stawała się dla rekruta klęską życiową, a wieś pozbawiała na stałe siły roboczej.

Liczna prawie 200-tysięczna armia austriacka wymagała stałych uzupełnień przez pobór nowego rekruta. Armia z komendą w języku niemieckim, niezrozumiałym dla większości ludów Austrii, była jednym z czynników mających jednoczyć narody państwa habsburskiego. Od początku jednak była zniechęcona przez chłopów i ubogie warstwy ludności.<sup>1</sup>

Ten system przeniesiono najpierw na pierwszy zabór polski — Galicję i Lodomerię (od 1796 r. Galicję Wschodnią), a od 1796 r. na ostatni zabór — Galicję Zachodnią. Zabór ten obejmował ziemie leżące na południe od Pilicy i Bugu z Krakowem, Lublinem, Siedlcami, Białą, Kielcami, Sandomierzem i Radomiem. Tereny te nie знаły w czasach Rzeczypospolitej Pruskiej przymusu wojskowego i były wówczas schronieniem dla licznych zbiegów wojskowych z austriackiej Galicji i Lodomerii oraz pruskiego Śląska. Po klęsce insurekcyjnej oraz upadku Rzeczypospolitej zostały one poddane konskrypcji wojskowej oraz poborowi rekruta. Klęski austriackie w walce z rewolucyjną Francją spowodowały zagrożenie monarchii habsburskiej i cesarz Franciszek II wyznaczył na obie Galicje w 1796 r. 7600 rekrutów, w tym 2500 na Galicję Zachodnią. Szlachta Galicji Wschodniej poparta przez szlachtę Galicji Zachodniej wysunęła wówczas projekt utworzenia własnym kosztem ochotniczego korpusu polskiego w liczbie 6 tys. ludzi z ograniczeniem rekrutacji do 2500. Ordynat Aleksander Zamoyski ofiarował na potrzeby korpusu arsenał zamojski, rozpoczęto także ochotniczy werbunek. Również dawny pułkownik insurekcyjny Berek Joselewicz wysunął projekt zorganizowania ochotniczego kor-

<sup>1</sup> J. Zimmermann: *Militärverwaltung und Heeresaufbringung in Österreich bis 1806* [w:] *Handbuch zur deutschen Militärgeschichte 1648—1939*, Frankfurt am Main 1965, s. 96—114; S. Grodziski: *Historia ustroju społeczno-politycznego Galicji 1772—1848*, Wrocław 1971, s. 246—252; J. Beidtel: *Geschichte der österreichischen Staatsverwaltung*, Innsbruck 1896, s. 52—66; AGAD, Zjednoczona Izba Naddworna, 120, s. 325—361, Wypis z przepisów konskrypcyjnych i werbunkowych z 1781 r.

pusu żydowskiego w sile 6—8 tys. żołnierzy na koszt ludności żydowskiej. Cesarz odrzucił jednak te propozycje i nakazał we wrześniu 1796 r. pobór rekruta do armii austriackiej, zaś ludność polską zachęcał jedynie do składek w pieniądzu i naturaliach na potrzeby armii.<sup>2</sup>

Na Galicję Zachodnią spadły komisje rekrutacyjne, które nocą łapały rekrutów, z pomocą burmistrzów w miastach, a z pomocą wójtów na wsiach. Skutych konwojowano do komend wojskowych, aby rozrzucić ich między kilkadziesiąt pułków austriackich. Brutalność komisji rekrutacyjnych i strach przed poborem wywołały popłoch wśród chłopów, którzy uciekali do zaboru pruskiego i chronili się do lasów. Rekruci często bronili się przed poborem kosami i siekierami. Wypadki te wywołały krytykę władz wiedeńskich i obawy przed wybuchem rozruchów chłopskich, bowiem rządowi austriackiemu zależało na tym, aby obietnicami ochrony przed uciskiem ze strony dziedziców przeciągnąć chłopów na swoją stronę. Cesarz Franciszek II patentem z 4 listopada 1796 r. obiecał, że wszyscy rekruci zostaną zwolnieni po zakończeniu wojny<sup>3</sup>, a 1 grudnia 1796 r. nakazał ogłoszenie „pardonu generalnego” dla dezertersów, którzy zgłoszą się do władz w okresie od 1 stycznia do 31 października 1797 r., oraz obiecywał darowanie kary i zwrot skonfiskowanego mienia. Równocześnie jednak władze austriackie w licznych ogłoszeniach groziły surowymi karami za pomoc i ukrywanie dezertersów oraz obiecywały nagrody pieniężne za ich chwytanie.<sup>4</sup>

Akcja ta dała jednak niewielkie wyniki, gdyż chłopci polscy pobór do wojska uważali za rodzaj kary. Wielu rekrutów nie wytrzymało też trudów transportu, spora ich część umierała w szpitalach przed dostarczeniem do pułków. Często też dochodziło do walki rekrutów z konwojami i do prób dezercji. W kwietniu 1797 r. we wsi Dzierzkowice w cyrkule józefowskim trzech chłopów stawiało opór leśniczemu przy poborze, usiłowało go zabić i uciekło. W maju 1797 r. 48 rekrutów uciekło z transportu prowadzonego z Lublina przez Rachów do Krakowa. Pojedyncze ucieczki

<sup>2</sup> E. K i p a: *Berka Joselewicza projekt legionu żydowskiego dla Austrii 1796*, „Przegląd Naukowy i Literacki”, t. 42/1914, s. 538—548; Biblioteka Naukowa we Lwowie, Zbiory b. Ossolineum, 141, WG 338, 343, 147 — notatki z pos. Dyrektorium z 3, 12 i 30 września oraz 26 października 1796, *ibid.*, 147, WG 459, pos. Dyrektorium z 16 grudnia 1796 (notatka).

<sup>3</sup> Oss. 147, WG 302, 3277, pos. Dyrektorium z 20 i 21 września 1796, Dyrektorium do Pergena 7 października 1796; AGAD, XI Korpus, 18/19, s. 54, Nostitz do Harnoncourta 22 VIII 1796, dekret nadw. z 4 XI 1796, rozp. K. Urz. Galicji Zachodniej z 18 XI 1796 (druk).

<sup>4</sup> M. F r a n Ć i ć: *Ludzie luźni w osiemnastowiecznym Krakowie*, Wrocław 1967, s. 27, 74—75, 77; AGAD, XI Korpus, 16/17, s. 308, Rada Wojenna (?) do dowództwa Czech 27 IV 1795; *ibid.*, 16/20, s. 491, Pismo okólne gub. J. Majlatha z 31 lipca 1795 r.; Zj. Izba Nadw. 116, s. 262—263, ogłoszenie do cesarza z 1 XII 1796; *ibid.* 117, s. 21—23, 29—31, rozp. Komisji Urządzącej z 20 XII 1796, 1 II, 30 III 1797, 22 III 1799.

rekrutów występowały stale, a władze austriackie nieustannie ogłaszały listy gończe za dezterterami. Uciekali oni do lasów, gdzie tworzyli bandy zbrojne. Wielu rekrutów stosowało przed poborem samookaleczenia, co czyniło ich niezdarnymi do służby wojskowej. Władze austriackie czyniły za to odpowiedzialnymi dziedziców i musieli oni dostarczać dodatkowych rekrutów.<sup>5</sup>

Władze austriackie prowadziły szeroką akcję wyjaśniającą konieczność podporządkowania się rekrutacji, w której musieli brać udział dziedzice, magistraty, a szczególnie proboszczowie. Nakazywano dziedzicom opiekę nad żonami żołnierzy, przedłużano okresy amnestii dla dezterterów, ogłaszano także i organizowano uroczystości w razie dobrowolnego dostawienia przez chłopów swoich synów do wojska. Cesarz nadał złoty medal chłopu Wojciechowi Tadiusowi ze wsi Sosnki w cyrkule krakowskim za dobrowolne oddanie syna w rekruty, a srebrny medal chłopu Michałowi Nowikiewiczowi ze wsi Kolechowice w cyrkule chełmskim za przywiezienie do Lublina drugiego już syna i oddanie go do wojska.<sup>6</sup>

Rekrutacja w Galicji Zachodniej objęła w 1796 r. 2500 mężczyzn, w 1797 — 500, w 1798 — 9353, w 1799 — 9339, a w 1800 — 2729 rekrutów, ogółem 24 421 mężczyzn, w tym 2155 Żydów. Kierowano ich przeważnie do służby w artylerii i taborach. W rzeczywistości musiano dostarczyć znacznie więcej rekrutów, gdyż wielu z nich, szczególnie spośród rekrutów żydowskich, trzeba było zwolnić już z pułków, z powodu nieprzydatności fizycznej. Na 20 382 rekrutów wziętych w latach 1797—1799 uciekło 4166 czyli 20%, a więc co piąty rekrut stawał się dezterterem. Wprawdzie władze austriackie umawiały się z rządem pruskim i rosyjskim w sprawie wydawania zbiegłych żołnierzy, ale rekruci chroniący się za granicę znajdowali tam najczęściej przytułek w dobrach szlacheckich potrzebujących siły roboczej.<sup>7</sup>

Dużą rolę odgrywała także dezercja żołnierzy-Polaków z armii austriackiej na froncie włoskim do Legionów Polskich, a dekretem kancelarii nadwornej z 21 marca 1799 r. uznano za dezterterów także tych żołnierzy austriackich, którzy dostali się do niewoli francuskiej i mimo zawarcia pokoju starali się zostać we Francji. W 1801 r. nakazano odstawić pod eskortą z granicy do najbliższego urzędu cyrkulowego wszystkich legionowych żołnierzy i oficerów wracających do kraju, celem odbycia kary,

<sup>5</sup> PAN Kraków, 2342/I, Ogłoszenia urzędu cyrkulowego józefowskiego, s. 16, 17, 20—21, 39, 41, 46; B. Łoziński: *Z czasów nowicjatu administracyjnego Galicji*, „Kwartalnik Historyczny” XXI, s. 415.

<sup>6</sup> AGAD, Zj. Na. 117, s. 770, Wyjaśnienie cesarza Franciszka II z 18 XI 1797, okólnik Kom. Urz. z 13 IX 1799; Gazeta Krakowska nr 21 z 1799 i nr 15 z 1800 r.

<sup>7</sup> Bibl. Nauk. we Lwowie, Ossolineum, Teki Kozłowskiego, Relacja A. Baldacciego, I, s. 484—486; W. Studnicki: *Memoriał Baldacciego...*, „Bibl. Warsz.” 1903/III, s. 17, Beidtel: *op. cit.*, s. 69.

a nawet powtórnego wcielenia do wojska,<sup>8</sup> Patentem z dnia 4 maja 1802 r. cesarz Franciszek II zniósł bezterminową służbę wojskową i ograniczył do 10—14 lat, zależnie od rodzaju broni w ramach tzw. kapitulacji, po której żołnierze mieli być zwalniani z wojska. Jednocześnie zapowiedział stopniowe zwalnianie od 1805 r. żołnierzy, którzy przesłużyli 12 lat w piechocie, a od 1806 r. żołnierzy kawalerii po 20 latach służby, zaś artylerii po 23 latach. Ogłoszono także nowe przepisy spisu wojskowego i rekrutacji, które przez szczegółowe wykazy poszczególnych rodzajów chłopów miały zapobiec samowoli dziedziców przy oddawaniu rekrutów. W Galicji Zachodniej szczególną uwagę zwrócono na nasilenie poboru młodzieży żydowskiej.<sup>9</sup>

Od 1803 r. Galicja Zachodnia została administracyjnie połączona z Galicją Wschodnią i dlatego trudniej jest ustalić liczbę rekrutów powoływanych z tego terenu. Rekrutacja w obu Galicjach w okresie od kwietnia 1805 r. do końca stycznia 1806 r. objęła 52 250 rekrutów, z których 9921 zmarło wskutek panującej wówczas gorączki tyfoidalnej, a 13 484 zachorowało i znalazło się w lazaretach. W czasie walk zginęło lub dostało się do niewoli 4711, a zdezerterowało 2291 żołnierzy. Pobór ten świadczył o dużym ciężarze rekrutacji, jaki obciążył obie Galicje, oraz o ogromnych stratach ludzkich, jakie przyniosła nie tylko wojna 1805 r., ale również epidemia i fatalne warunki bytu żołnierza.<sup>10</sup>

W styczniu 1807 r. przeprowadzono nową konskrypcję wojskową, obejmującą spis wszystkich ludzi według wieku oraz bydła, koni i stajni nadających się dla koni wojskowych. W wyniku konskrypcji w 1808 r. ustalono dla Galicji Zachodniej kontyngent 16 740 rekrutów dla siedmiu pułków austriackich, które uzupełniały stale swój stan w poszczególnych cyrkulach. Według konskrypcji tej, poszczególne pułki wybierały w Galicji Zachodniej rekrutów w liczbie <sup>11</sup>:

|   |                   |
|---|-------------------|
| 7 pułk Schrödera w cyrkule krakowskim i kieleckim | — 1 939 rekrutów  |
| 10 pułk A. Mittrowskiego w c. krakowskim          | — 2 740 rekrutów  |
| 22 pułk Coburga w c. kieleckim                    | — 1 833 rekrutów  |
| 23 pułk G. H. Würzburga w c. bialskim             | — 661 rekrutów    |
| 38 pułk Württemberga w c. bialskim i siedleckim   | — 2 835 rekrutów  |
| 50 pułk Stain w c. kieleckim i radomskim          | — 3 093 rekrutów  |
| 55 pułk Reuss-Greitza w c. lubelskim i bialskim   | — 3 111 rekrutów  |
| Ogółem  | — 16 212 rekrutów |

<sup>8</sup> AGAD, Zj.I.N. 116, dekret kanc. nadw. z 21 III 1799; *ibid.* 64, s. 345—349, Administracja Ceł Galicji Zach. do Zj. Kancelarii 2 XI 1801 i zarządzenie do inspektoratów celnych z 2 XII 1801, dekret Zj. Kanc. z 16 XI 1801 r.

<sup>9</sup> J. Zimmermann: *op. cit.*, s. 117—122; J. L. Klunker: *Die ges. Untertansverfassung*, I, s. 9—15; S. Grodziski: *op. cit.*, s. 250; AGAD, Zj. I. Nadw. 133, s. 251—269, patent Franciszka II z 4 V 1802.

<sup>10</sup> Österreichisches Staatsarchiv Wieden, Archiv des Ministerium der Innern, IV A 8.c, Galizisches Militairconsriptionsübersicht vom Jahre 1808.

<sup>11</sup> M. Jarosiewicz: *Polacy pod rządem austriackim*, „Bibl. Warsz.”, 1913/III, s. 580.

W 1808 r. utworzono w Galicji terenowe oddziały rezerwowe złożone ze zwolnionych żołnierzy, powoływanych na ćwiczenia w okręgach swego zamieszkania. Oddziały rezerwowe nie zdały jednak egzaminu, gdyż wielu byłych żołnierzy ukrywało się i nie zgłaszało na ćwiczenia.<sup>12</sup> Szczególnie gwałtowny przebieg miał pobór w styczniu 1809 r., kiedy zwiększono liczbę oficerów werbunkowych i poboru dokonano w ciągu kilku dni z zastosowaniem brutalnych sposobów chwywania rekrutów. Nakazano również dołączenie się wszystkich zwolnionych żołnierzy z batalionów rezerwowych. Ogółem pobór objął ok. 25 tys. ludzi z obu Galicji.<sup>13</sup>

Ogółem z obszaru Galicji Zachodniej w ciągu lat 1796—1809 ściągnięto ok. 80 tys. rekrutów, co spowodowało obniżenie się liczby młodzieży nadającej się do wojska. Dlatego w 1807 r. musiano brać do wojska rekrutów o wzroście 154 cm, a nawet 152 cm (do taborów). Kolejne konskrypcje wojskowe dawały coraz gorszy materiał rekrucki, i dziedzice często dostawiali rekrutów, których musiano w pułkach zwalniać, gdyż nie nadawali się do wojska ze względu na ułomności fizyczne wynikające czasem z samookaleczenia. Rekrutacja pozbawiała wieś rąk do pracy, dlatego dziedzice starali się dzielić gospodarstwa chłopskie i osadzać na nich bezrolnych, podlegających służbie wojskowej. Zezwalali także na wcześniejsze ożenki, co w czasie pokoju zwalniało od rekrutacji. Z reguły ukrywali przybyszów z innych dóbr i okolic, co zmniejszało liczbę rekrutów w każdym cyrkule o kilkuset mężczyzn.<sup>14</sup>

Reakcją młodych rekrutów polskich na brutalne metody poboru oraz uciążliwości służby wojskowej była dezercja. Wielu młodych chłopów uciekało przed rekrutacją do sąsiedniego zaboru pruskiego, gdzie w wyniku długoletniej neutralności Prus służba wojskowa nie pociągała za sobą (do 1806 r.) tak ostrej rekrutacji. Ludność żydowska uciekała masowo do Prus oraz na Węgry, gdzie nie było obowiązkowej służby wojskowej dla Żydów. Spowodowało to zmniejszenie się liczby ludności żydowskiej w Galicji Zachodniej ze 117 626 do 92 575 osób, a więc o ponad 20%. Do kraju nie chcieli wracać nawet jeńcy z niewoli francuskiej, których zwalniano w wyniku wymiany jeńców po zawarciu pokoju. Władze austriackie traktowały ich jako dezercerów.

<sup>12</sup> Patenty Franciszka II z 26 IV, 12 V i 9 VI 1808, cyrkularz Gubernium Galicji z 27 II 1808 (druki); Biblioteka im. H. Łopacińskiego w Lublinie, rkp. 1707, s. 108—109, 112, cyrkularze Gub. Gal. z października i 20 XI 1808 r.

<sup>13</sup> Wł. Fedorowicz, 1809. Campagne de Pologne depuis de commencement jusqu'à l'occupation de Varsovie, vol. 1, s. 78—79, 103; J. U. Niemcewicz: *Pamiętniki 1811—1820*, Poznań 1871, s. 56, 62; cyrkularze Gubernium Galicji z 27 III, 8 IV 1809, odezwa Franciszka I z 8 IV 1809 i patent z 14 IV 1808 (druki).

<sup>14</sup> Cyrkularze Gubernium Galicji z 9 i 30 I, 12 VI, 12 VII 1807 (druki); Biblioteka im. H. Łopacińskiego w Lublinie, Zbiór rękopisów 1707, s. 109—110, cyrkularz starosty cyrkułu lubelskiego z 12 XII 1808.

Służba wojskowa obejmowała w Galicji Zachodniej, podobnie jak w całym państwie austriackim, biedotę miejską i wiejską, a w Galicji pociągnięto do rekrutacji również żydowską. W interesie gospodarki rolnej oraz rzemiosła i przemysłu zwalniano chłopów gospodarzy, rzemieślników i fabrykantów oraz górników i hutników. Mimo to pobór dezorganizował często prace rolne, szczególnie w początkowych latach, dlatego później rekrutacji dokonywano w miesiącach zimowych. Od poboru zwolniona była szlachta, którą zachęcano do wstępowania na ochotnika do korpusu oficerskiego oraz do szkoły wojskowej w Wiedniu (Wiener Neustadt), gdzie przydzielano niezamożnej młodzieży szlacheckiej stypendia. Szczególnie wiele młodzieży z rodzin arystokratycznych i szlacheckich Galicji Wschodniej służyło w austriackim korpusie oficerskim, ale sporo ochotników pochodziło także z terenu Galicji Zachodniej. Wielu z nich jednak po utworzeniu Księstwa Warszawskiego przeszło w szeregi wojska polskiego. Nie było też wówczas w Galicji rodziny szlacheckiej, która nie miałaby swego przedstawiciela w armii Księstwa Warszawskiego, mimo surowych zakazów i kar zastosowanych przez władze austriackie.

Na ludność Galicji Zachodniej od początku okupacji 1794 r. władze austriackie narzuciły obowiązek liwerunków wojskowych, podwód i kwaterunku wojskowego. Świadczenia te miały w pierwszych latach okupacji charakter rekwizycji, gdyż okupowane ziemie polskie Austriacy traktowali *ex hostico*, dopiero od lata 1796 r. wojsko przeniesiono na stopę pokojową. Od 1 lutego 1797 r. zniesiono bezpłatne podwody i odtąd miano je opłacać, a patent Franciszka II z 1 marca 1797 r. w sprawie „forszpanki” zniósł dotychczasowe nadużycia i ograniczył podwody do potrzeb wojskowych oraz urzędowych. Ustalano je na podstawie spisów zaprzęgów konnych i w czasie pokoju nie były uciążliwe. Szczególnie jednak dawały się we znaki w czasie manewrów wojskowych oraz w czasie kilkakrotnych przemarszów wojsk rosyjskich w latach 1798, 1800, 1805 oraz 1806, kiedy zniszczono na wsiach i folwarkach nie tylko konie, ale również bydło folwarczne i chłopskie, a odszkodowanie nie zostało całkowicie wypłacone.<sup>15</sup>

Od początku spadł na miasta i wsie ciężar kwaterunku wojskowego. Od 1 listopada 1796 r. w Krakowie, a od 1 lutego 1798 r. w pozostałych miastach i wsiach wprowadzono na wzór innych krajów austriackich składkę kwaterową. Stanowiła ona 60% dochodów z czynszów miejskich lub podymnego, a w latach 1802 i 1804 podwyższono ją. Fundusz kwaterowy wyniósł w 1799 r. ponad 90 tys. złr (1 złr = 4 złp), a w 1808 r.

<sup>15</sup> AGAD, Zj.I.N. 117, s. 121—159, 511—525, patent z 1 III 1797, rozp. Kom. Urz. z 31 VIII 1797, dekrety nadw. z 10 IX 1801, 3 VI 1802.



248 540 złr, w tym 152 751 złr z budynków wiejskich. Z opłat kwatrowego opłacano tzw. grajcara noclegowego (Schlafkreuzer), ale w rzeczywistości kwatrowe stanowiło poważne obciążenie dla ludności i było traktowane przez skarb austriacki jako rodzaj podatku.<sup>16</sup>

Charakter wojskowy miały również liwerunki wojskowe — dostawy żywności ze strony dworów i wsi. Początkowo dostawy ściągano drogą rekwizycji, a dopiero od 1796 r. zaczęto je opłacać obligacjami państwowymi, których liweranci nie chcieli odbierać, gdyż nie miały wartości wymiennej. Dostawy zbożowe były szczególnie ciężkie dla chłopów w latach nieurodzaju i w czasie przednówka. Władze nakazywały dziedzicom pilnowanie chłopów, aby nie „trwonili” swych zapasów, a w latach nieurodzaju udzielali im pożyczek w zbożu na liwerunki wojskowe. Reskryptem z 9 sierpnia 1806 r. cesarz Franciszek II wobec powszechnych skarg na liwerunki w naturze zamienił je na opłatę pieniężną, którą wymierzano w wysokości ponad 50% ofiary 10 grosza i podymnego. W 1808 r. „relicja liwerunkowa” wyniosła 236 759 złr od szlachty a 181 196 złr z gospodarstw chłopskich i była traktowana jako podatek nadzwyczajny.<sup>17</sup>

Zarówno rekrutacja wojskowa, jak i specjalne świadczenia oraz podatki wojskowe stanowiły ciężar nałożony na ziemię polskie przez władze zaborcze i przymusowy wkład w długoletnie wojny Austrii przeciw Francji.

#### РЕЗЮМЕ

После занятия польских земель Австрией (1794) австрийские власти насильственно призвали в австрийскую армию около 15 тыс. солдат и офицеров польской повстанческой армии. На часть Польши, названную Западной Галицией, были наложены жилищный и продовольственный налоги, повинность расквартирования армии, особенно тягостная во время ее переходов.

Для пополнения потерь, понесенных австрийской армией в битвах с французами, начиная с 1796 г. происходил ежегодный рекрутский набор поляков в австрийскую армию. Рекрутский набор, осуществляемый при помощи грубого насилия, стал одним из наиболее жестоких средств угнетения польского крестьянства. Новобранцы очень часто дезертировали; из всех стран Габсбургской монархии дезертирство в Западной Галиции было наибольшим. Кроме того, молодежь убегала за границу. Всего в 1796—1809 гг. рекрутацией было охвачено свыше 80 тыс. человек. Насильственная рекрутация была одним из наиболее тяжелых средств эксплуатации, применяемых Австрией на польской земле.

<sup>16</sup> Bibl. Nauk. we Lwowie, Relacja Baldacciego, I, s. 507; PAN Kraków 136, s. 38—39.

<sup>17</sup> B. Łoziński: *op. cit.*, s. 439; AGAD, Zj.I.N. 127, s. 35—37, okólnik Gubernium Galicji z 12 IX 1806, patent z 20 IX 1805; PAN Kraków 136, s. 39—40; *ibid.* 2342/I, s. 18—19, cyrkularz urzędu cyrk. józefowskiego z 12 V 1797 r.

## R É S U M É

Après la prise des terres polonaises en 1794, les autorités autrichiennes ont incorporé par contrainte dans l'armée autrichienne environ 15 mille anciens officiers et soldats de l'armée polonaise d'insurrection. La partie de la Pologne, dite Galicie Occidentale, a été obligée à payer un impôt de logement, à fournir les vivres pour l'armée et à loger les soldats, ce qui était particulièrement pénible lors de l'écoulement des troupes. Dès 1796 on a commencé le recrutement annuel pour l'armée autrichienne afin de combler ses pertes subies dans la guerre contre la France. Ce recrutement, exécuté par des moyens fort brutaux, est devenu un des moyens les plus violents d'oppression de la population paysanne. Comme les conscrits désertaient souvent, de tous les pays de la monarchie de Habsbourg la désertion était la plus élevée justement en Galicie Occidentale. Beaucoup de jeunes hommes se sont enfuis à l'étranger. En général, de 1796 à 1809, on a convoqué à l'armée plus de 80 mille hommes, ce qui était un des plus pénibles moyens d'exploitation des terrains polonais pris en 1795 par les autorités autrichiennes.